



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Festiwal dla
wszystkich pokoleń
| s. 3



Upał zatrzymał
turystów na basenach
| s. 4



Patrioci śląscy czy
»kozdoniowcy«?
| s. 5



Letni wypoczynek ducha

WYDARZENIE: *Pielgrzymka albo rozmyślania nad Biblią – czy taka forma spędzania lata może być atrakcyjna nie tylko dla starszych dam w moherowych beretach? Z pewnością tak. Sporo młodych chce podczas wakacji zaczerpnąć trochę duchowych sił. Świadczy o tym niestabnące zainteresowanie imprezami ewangelizacyjnymi, festiwalami duchowymi i pielgrzymkami.*

W najbliższą sobotę rozpoczynają się dwie znaczące imprezy o wymiarze duchowym, wpisane już na stałe w kalendarz letnich wydarzeń na naszym terenie: z katolickiego kościoła parafialnego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie wyrusza XXII Pieszka Pielgrzymka Zaolzie – Jasna Góra, natomiast w Śmitowicach rozpoczyna się letni obóz ewangelizacyjny – XcamP 2012 organizowany przez Społeczność Chrześcijańską działającą przy Śląskim Kościele Ewangelickim A. W.

Zainteresowanie pielgrzymkami, obozami ewangelizacyjnymi i innymi imprezami, które pobudzają do życia duchowego, nie słabnie. Wprost przeciwnie, o czym można się przekonać na przykładzie pieszej pielgrzymki do Częstochowy, w której w tym roku weźmie udział ok. 250 osób (w ub. roku pielgrzymów było 176). Ciągłe poszerza się również oferta alternatywnych form pielgrzymowania – do autokarowej (tym razem odbędzie się jej jubileuszowa, dziesiąta edycja), rowerowej i duchowej w tym roku po raz pierwszy dołączy jednodniowa pielgrzymka motocyklowa, której organizatorami są Marek i Stanisław Głacowie. – Podobnie jak w ubiegłym roku, pieszej pielgrzymce będzie towarzyszyło pięciu kapłanów, a wszystkie grupy, prócz duchowej, spotkają się w czwartek 26 lipca na Jasnej Górze w Częstochowie – mówi organizatorka Jadwiga Franek. Pielgrzymów przybyło również dzięki współpracy ze Wspólnotą Charyzmatyczną i Szkołą Nowej Ewangelizacji „Zacheusz” z Cieszyna, która prowadzi coraz szersze działania, głównie wśród młodzieży, po obu stronach Olzy, m.in. w Jabłonkowie. Wielu jej młodych członków wyjedzie w



Fot. DANUTA CHLUP

Jedna z poprzednich edycji obozu ewangelizacyjnego XcamP w Śmitowicach.

najbliższych dniach na chrześcijański Festiwal Młodzieży do Medzburger. Adam Bubik z Czeskiego Cieszyna i jego kolega Szymon Kucharczyk z Cieszyna mieli już okazję zakosztować atmosfery festiwalu, na który zjeżdżają młodzi z całego świata. – Najbardziej uderzające w całym festiwalu jest końcowe przedstawienie „Credo”, które w formie musicalu streszcza całą Biblię. Bywa ono bardzo profesjonalnie wykonane – mówi Kucharczyk, który w Medzburger był już czterokrotnie.

Wykłady o wierze, osobiste świadectwa, warsztaty, a także koncerty i inne formy rozrywki – to elementy, których nie może zabraknąć na żadnym obozie czy festiwalu o tematyce duchowej, skierowanym głównie do młodych. Podobnie będzie na śmitowickim XcamP-ie, którego tegoroczną my-

ślą przewodnią jest „Ewolucja wiary”. – Na przykładzie tego, jak rozwijała się wiara u apostoła Piotra, chcemy wyciągnąć wnioski dla dzisiejszego człowieka, który ma może te same wątpliwości – mówi dyrektor obozu, Paweł Kaczmarczyk. Oto tematy niektórych wykładów: „Wiara jako psychothriller”, „Ewolucja czy stworzenie”, „Jak utrzymać pierwszą miłość aż do ostatniego tchu”. Kaczmarczyk spodziewa się, że stałych uczestników obozu będzie przeszło 300, a kolejni – nie tylko młodzi z Czech, Polski i Słowacji – będą przyjeżdżali na poszczególne części tygodniowego programu. Wiele osób traktuje śmitowicki XcamP jako kontynuację Tygodnia Ewangelizacyjnego w Dziegielowie, dlatego na wykładach czy koncertach pod Godulą można spotkać wiele osób z drugiej strony Olzy.

Największą w Czechach katolicką imprezą ewangelizacyjną dla młodzieży będzie w tym roku odbywające się raz na pięć lat Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży. Gospodarzem będzie Żdár nad Sazawą, a spotkanie odbędzie się w dniach od 14 do 19 sierpnia. Organizatorzy spodziewają się ok. 6 tys. osób. Właśnie w tych dniach zgłaszają się m.in. młodzi z naszych parafii. Wspólny wyjazd młodzieży z frydeckiego dekanatu koordynuje Lucka Pyszko z Jabłonkowa. Program festiwalu skierowany będzie do młodych od lat 14 do 30, natomiast w sobotę 18 sierpnia mile widziani będą przedstawiciele wszystkich pokoleń, którzy dotrą do Żdaru w ramach Pielgrzymki Rodzin.

DANUTA CHLUP

O wakacjach w górach piszemy na str. 4

ZDARZYŁO SIĘ

PIJANI ZA KIEROWNICĄ

Upalna pogoda, wolne dni od nauki, jak również czas urlopów, skłaniają ludzi do tego, by się zrelaksować i odprężyć. Jednak trzeba uważać i koniecznie nie pić alkoholu, wsiadając za kierownicę. Konsekwencje to nie tylko odebranie prawa jazdy lub kara więzienia, ale też, co gorsze, pijany kierowca może być niebezpieczny dla innych uczestników ruchu drogowego. W ten weekend pijanych kierowców na naszych drogach było bardzo dużo.

Z piątku na sobotę, tuż przed północą, policja zatrzymała w Karwinie mężczyznę w wieku 41 lat. Prowadził samochód osobowy ford focus i był pod wpływem alkoholu. Test oddechowy wskazał 1,41 promili alkoholu we krwi kierowcy. Wkrótce potem, w sobotę, prawie dwie godziny po północy, policja w Hawierzowie zatrzymała pijanego kierowcę w wieku 45 lat, który prowadził škodę favorit, i któremu zmierzono 2,81 promili alkoholu we krwi.

W sobotę wieczorem policja zatrzymała pijanego kierowcę w wieku 44 lat, prowadzącego samochód osobowy peugeot w Hawierzowie przy ul. Głównej. Alkomat wykazał u mężczyzny 2,24 promili alkoholu we krwi.

W niedzielę wcześniej rano w Hawierzowie Podlesiu policja zatrzymała pijanego kierowcę w wieku 25 lat, któremu test wykazał 1,07 promili alkoholu we krwi. Kolejny pijany kierowca w wieku 21 lat prowadził w niedzielę rano swój samochód renault clio również w Hawierzowie Podlesiu, a w wydychanym powietrzu miał 1,47 promili alkoholu we krwi. Niedługo potem, w niedzielę po północy, pijany kierowca w wieku 43 lat prowadził samochód škoda felicia przy ul. Orłowskiej w Rychwałdzie. Został zatrzymany przez policję. Alkomat wykazał 1,53 promili alkoholu we krwi. Wszystkim wspomnianym kierowcom grozi kara pozbawienia wolności do jednego roku. (szyfr)

POGODA

wtorek

środa



dzień: 16 do 20 °C
noc: 13 do 9 °C
wiatr: 5-9 m/s

dzień: 21 do 25 °C
noc: 14 do 10 °C
wiatr: 3-7 m/s

Zwróćą wreszcie majątek Kościołom?

Izba Poselska Parlamentu RC zatwierdziła w sobotę po wielogodzinnej, burzliwej debacie rządową propozycję restytucji mienia kościelnego oraz majątku gmin żydowskich. W 2030 r. państwo przestanie finansować działalność Kościołów. Za wnioskiem rządu głosowało krótko po północy 93 deputowanych centroprawicowej koalicji. Przeciw było 89 posłów.

Chodzi o 2,5 tysiąca budynków, 175 tysięcy hektarów lasów i 25 tysięcy hektarów ziemi. W przeważającej większości są to dobra Kościoła katolickiego. Państwo zwróci Kościołom 56 procent majątku, a przez następne 30 lat będzie płacił odszkodowanie za obiekty, których nie da się odzyskać.

W ciągu trzech pierwszych lat po-
cząwszy od roku 2013 państwo będzie

wypłacało Kościołom 57,8 mln euro rocznie. Od roku 2016 wspomniana kwota będzie obniżana corocznie o 5 procent. Jednocześnie od roku 2013 państwo będzie obniżać stopniowo pensje osobom duchownym i pracownikom instytucji diecezjalnych aż do wycofania się z finansowania działalności Kościołów w roku 2030. Na obecne wynagrodzenie księży prze-

znacza się z budżetu państwa około 1,5 mld koron.

Deputowani centroprawicowej koalicji przeforsowali wniosek rządu dopiero za piątym razem po wielu miesiącach debaty blokowanej przez lewicową opozycję. Decyzję Izby Poselskiej może jeszcze odrzucić Senat, w którym przewagę mają deputowani lewicy. (kor)



9 771212 1422027

1 2 0 8 2

KRÓTKO

Z FOLKLOREM
NA POMORZE

HAWIERZÓW (kor) – Zespół Regionalny „Błędowice”, działający przy Miejskowym Kole PZKO w Hawierzowie-Błędowicach, wraz z kapelą „Kamraci” i swoim chórkim wyjeżdża w tym tygodniu na dwa festiwale folklorystyczne do Polski. Pierwszy odbywa się w Lęborku koło Gdańska, drugi w pomorskiej miejscowości Wiele, gdzie odbywają się XVIII Dni Kultury Kaszubskiej. Jak poinformował nas kierownik organizacyjny błędowickiego zespołu, Piotr Chroboczek, „Błędowice” zaprezentują głównie tańce cieszyńskie. Zespół powróci do domu 28 lipca.

* * *

CZAS NA PROJEKTY

REGION (kor) – Władze Euroregionu Śląsk Cieszyński informują, że termin naboru wniosków do Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013 dla projektów tzw. „dużych”, czyli o wartości dofinansowania przekraczającej 30 tys. euro, należy składać do 17 września. Projekty przyjmowane są we Wspólnym Sekretariacie Technicznym w Ołomuńcu. Wcześniej, bo 14 września, upływa kolejny z terminów wyznaczonych dla składania projektów do Funduszu Mikroprojektów w naszym Euroregionie.

* * *

UCHWAŁĄ
NOWY PLAN

GRÓDEK (kor) – Gmina szykuje się do przyjęcia nowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Gminy, nie będzie w nim większych zmian. Niemniej mieszkańcy wioski ostatnie uwagi będą mogli do niego wnieść w piątek 27 lipca. Radni będą o przyjęciu planu decydować na sesji we wtorek 31 lipca.

* * *

KARPĘTNA
W INTERNECIE

TRZYNIEC (kor) – Jedna z dzielnic Trzynieca, Karpętna, otworzyła swoją stronę internetową. Pod adresem: www.karpentna.cz mieszkańcy Karpętny i sympatycy tej dawniej samodzielnej wioski mogą znaleźć podstawowe informacje na temat życia w dzielnicy i w okolicy, pracy komitetu dzielnicowego lub planów budowy Domu Kultury. Zaglądający na karpęcką stronę mogą ponadto sami reagować na znajdujące się na niej materiały.

LICZBA DNIA

150

milionów koron pożyczło w banku miasto Hawierzów, by sfinansować wymianę okien w mieszkaniach miejskich. Dzięki temu nowe okna otrzyma 1 580 mieszkań. Włodarze miasta zapewniają, że kredyt będzie spłacany z dochodów funduszu mieszkalniczego, do którego trafiają opłaty za czynsz pobierane od lokatorów. Wymiana okien musi być przeprowadzona do końca przyszłego roku, ponieważ w tym terminie ma być wyczerpany kredyt. (dc)

Nowy sposób zdobywania pieniędzy

Siedem gmin mikroregionu bogumińskiego założyło w ub. tygodniu Lokalną Grupę Działania (LGD), której celem ma być bardziej efektywne zdobywanie dotacji z Unii Europejskiej. Założycielami są: Bogumin, Dzieńmorowice, Lutynia Dolna, Dąbrowa, Piotrowice, Pietwałd i Rychwałd. Administracją i przygotowaniem wspólnego planu strategicznego zajmie się Bogumin. Członkami LGD będzie również kilka stowarzyszeń i przedsiębiorców, którzy tym samym będą współdecydowali o podziale dotacji na projekty.

Obecnie lokalne grupy działają korzystając głównie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W następnym okresie programowa-

nia 2014-2020 otworzą się dla nich szerokie możliwości w ramach wielu innych programów unijnych. Założyciele LGD Bogumińskie spodziewają się, że na cały sześciolletni okres otrzymają w sumie ok. 100 mln koron. – Bardzo się cieszę, że gminy w Bogumińskim potrafiły znaleźć wspólny język i założyły tę grupę. Lutynia Dolna oczekuje przede wszystkim zbliżenia projektów do ludzi i ich potrzeb. Pomysłów jest sporo, ale ja najbardziej się cieszę z tego, że podział funduszy unijnych będzie się w następnym okresie programowania odbywał w regionach, a nie w Pradze czy Brukseli – powiedział wójt Lutyni Dolnej, Pavel Buzek.

LGD są często określane jako mini agencje rozwoju lokalnego.

Członkami mogą być przedstawiciele samorządów gmin, placówek oświaty, kultury, parafii, organizacji i stowarzyszeń, a także firm czy spółdzielni. Komitet przygotowawczy LGD Bogumińskie uzgodnił, że maksymalna liczba członków będzie wynosiła 15: siedem to gminy, osiem podmiotów zostanie wybranych spośród stowarzyszeń obywatelskich i drobnych przedsiębiorców. Każda gmina ma za zadanie zaproponować swoich kandydatów. Jak ich wybierać, by uniknąć posądzenia o stronniczość i uleganie lobbingsowi? Jaromír Krótki, zastępca wójta Piotrowic, jest świadom, że to sprawa delikatna. – To w dzisiejszych czasach bardzo skomplikowana rzecz. Uświadamiamy sobie, że sposób wy-

boru może być kwestionowany. Na razie nie rozmawialiśmy jeszcze na ten temat, dopiero uzgodnimy kryteria wyboru – powiedział redakcji. Burmistrz Bogumina Petr Vicha nie widzi w tym specjalnego problemu. – Członkostwo w LGD to przede wszystkim obowiązek wniesienia opłaty członkowskiej oraz dodatkowa praca. Członkowie będą mieli nawet trudniejszy dostęp do funduszy na swoje projekty niż podmioty, które nie są członkami, co wynika z obwarowań prawnych. Niemniej my w Boguminie najprawdopodobniej nie będziemy proponowali żadnego przedsiębiorcy, lecz stowarzyszenie „Maryška”, które organizuje wiele imprez kulturalnych – powiedział w rozmowie z „Głosem Ludu”. (dc)

Jutro w Książnicy...

• *zaolzie*  *teraz* •

Ewę Farną znam od dziecka. Już wtedy [...] wybiła się nie tylko głosem, ale i kulturą osobistą, też determinacją, ambicją. [...]

Po prostu osobowość [...]. I jeszcze jedno, co dla mnie jest szczególnie fascynujące. To mianowicie, jak ta młoda osoba zawsze i wszędzie określa się jako Polka i człowiek wierzący. [...]

Jej niewątpliwy talent wokalny, muzyczny [...], ale też wzmiarkowane wartości moralne i narodowe spowodowały, że dla upowszechnienia wiedzy o polskości Zaolzia zarówno w Czechach, jak i Polsce zrobiła więcej niż wiele tutejszych organizacji razem wziętych.

Nie było przed nią kogoś takiego na cieszyńskiej ziemi.

(Daniel Kadłubiec)

Książnica Cieszyńska ma zaszczyt zaprosić na spotkanie zatyłowane „Fajnie być sobą”, którego bohaterką będzie Ewa Farna, tegoroczna maturzystka, absolwentka Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie.

Moderować będzie Mirosław Sokół, dziennikarz i producent telewizyjny, autor cyklicznych programów o tematyce zaolziańskiej na antenie TVP Polonia i TVP Katowice. Spotkanie odbędzie się w środę 18 lipca 2012 r. o godz. 17.00 w sali konferencyjnej Książnicy Cieszyńskiej przy ul. Menniczej 46 w Cieszynie.

• *e w a • f a r n a •*

Będzie nowe przedszkole

Mieszkańcy Gródka mają coraz więcej problemów z umieszczeniem swojej pociechy w przedszkolu. Chodzi zwłaszcza o czeską placówkę. Polskie przedszkole bowiem, które może zgodnie z przepisami pomieścić 22 dzieci, dysponuje jeszcze jednym miejscem. – Ale i to od razu po wakacjach na pewno zostanie zajęte – podkreśla wójt Gródka, Robert Borski. – Z kolei czeskie przedszkole może pomieścić zaledwie 48 dzieci. Jednak zainteresowanie mamy dużo większe – wyjaśnia wójt.

Dlatego władze wioski postanowiły jeszcze przed wakacjami zakupić jeden z domów rodzinnych, stojących tuż obok budynku czeskiej szkoły podstawowej,

obiekt z dużym ogrodem. W nim ma powstać nowa sala gimnastyczna, z której mogłyby w przyszłości korzystać obie szkoły: czeska i polska. A przede wszystkim nowy oddział czeskiego przedszkola.

– Musimy się z tą budową uwinąć jak najszybciej. Mamy już gotowy projekt, wzięliśmy kredyt na to przedsięwzięcie i w najbliższych dniach ruszą prace, podczas których obiekt zostanie dostosowany do potrzeb naszego szkolnictwa. Uważam, że nowy oddział przedszkola mógłby zostać otwarty jeszcze jesienią tego roku. Termin realizacji przewidywany jest w granicach 1 października lub 1 listopada – zapewnia wójt Robert Borski. (kor)

Rejestr pojazdów ciągle z problemami

Trwające od początku lipca problemy z nowym ogólnopolskim rejestrze pojazdów, uruchomionym przez Ministerstwo Transportu, jeszcze się nie skończyły. Wczoraj system działał, lecz urzędnicy, m.in. w Magistracie w Hawierzowie i Urzędzie Miasta w Czeskim Cieszynie, nadal borykali się z problemami.

W ubiegłym tygodniu udało się w Hawierzowie obsłużyć tylko dwóch petentów. – Dziś sytuacja poprawiła się w tym sensie, że potrafimy przeprowadzić w rejestrze każdą operację, lecz trwa to dziesięć razy dłużej niż w starym systemie – powiedziała wczoraj kierowniczka Wydziału Spraw Wewnętrznych, Leona Večeřová. Na przykład zarejestrowanie nowego samochodu trwało wczoraj 47 minut (dawniej

10), przepisanie samochodu na innego właściciela 27 minut (dawniej 4). Ponad połowę danych w rejestrze brak, urzędnicy muszą je wkładać ręcznie. Do godz. 14.00 urzędnicy obsłużyli 70 petentów, później wyłączyli system przydzielania numerów porządkowych, by do godz. 19.00 zdążyć z załatwieniem spraw ok. 60 kolejnych osób czekających w kolejce. Według informacji rzeczniczki Magistratu, Ewy Wojnarowej, petenci spędzili w kolejce nawet pięć godzin, a kolejne dziesiątki minut przy okienku.

Hawierzowski Magistrat odwiedził wczoraj pracownik firmy softwarowej, która jest autorem programu. Pomógł usunąć jedną z usterek, pozostałe problemy spisał na kartkę, by je przekazać „dalej”.

W Urzędzie Miasta w Czeskim

Cieszynie nie było wczoraj co prawda tak długich kolejek, lecz problemy techniczne były podobne. – Nie można na przykład zarejestrować samochodu na osobę, która nigdy nie miała zarejestrowanego pojazdu, ponieważ brakuje powiązania z tak zwanymi rejestrami podstawowymi, a do rejestru samochodów nie możemy wpisać danych nowej osoby – powiedział „Głowski Ludu” kierownik Wydziału Transportu, Tomáš Hloušek. Dodał, że petentów nie było zbyt wielu prawdopodobnie dlatego, że osobom, które dzwonią i pytają o rejestr, urzędnicy radzą, by poczekać, nim system będzie działał sprawnie. – Przychodzą prawdopodobnie tylko ci, którzy koniecznie potrzebują załatwić sprawę – stwierdził. (dc)

Seniorzy,
ostrożnie
z drabiną!

Pogotowie ratunkowe wyjeżdżało w sobotę do kilku wypadków, które miały wspólny atrybut – drabinę. Podczas pracy w gospodarstwie lub przy remoncie domu spadło z drabiny w różnych miejscowościach województwa morawsko-śląskiego, doznając ciężkich obrażeń, czterech seniorów w wieku od 74 do 76 lat. Jeden z wypadków miał miejsce w Ropicy. Starszy mężczyzna, który pracował na dachu, spadł z drabiny z wysokości ok. pięciu metrów. Odniósł obrażenia pleców i ramion. Karetka przewiozła go na oddział chirurgii szpitala w Trzyniecu. – Te wydarzenia, do których doszło w jednym dniu, pokazują, że podobne wypadki zagrażają szczególnie osobom w starszym wieku. Przed rozpoczęciem ryzykownych działań należy starannie rozważyć swe zdolności, stan zdrowia, a podczas pracy przestrzegać zasad bezpieczeństwa – zwraca uwagę rzecznik Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego, Lukáš Humpl. (dc)

CYTAT DNIA

– *Podczas koncertów obraża ona Jezusa Chrystusa, podpalając krzyże i zakładając koronę cierniową. Ponadto propaguje homoseksualizm, lubieżnie całując się z innymi kobietami, a także promuje pornografię, wykonując obrzydliwe gesty i pozy* – napisali członkowie Krucjaty Młodych w teście protestującym przeciwko koncertowi Madonny, który ma się odbyć 1 sierpnia w Warszawie. „Nie idę na Madonnę!” – brzmi hasło protestujących. Dodatkowo, na plakatach promujących koncert tej artystki, protestujący namalowali symbole Polskiej Walczącej, a data 1. 8. 2012 została zmieniona na 1. 8. 1944 (data wybuchu Powstania Warszawskiego). Według antyfanów Madonny, jej twórczość „atakuję wiarę katolicką”. „Starzejąca się gwiazda”, aby nie wypaść z medialnej maszyny, usiłuje grzebać tradycję, niweczyć dumę narodową, bezczęścić symbole” – argumentują ostro organizatorzy protestu. (kor)

Festiwal dla wszystkich pokoleń

Do historii przeszła 11. edycja festiwalu muzycznego Colours of Ostrava, który od czwartku do niedzieli zagościł w rejonie Dolnych Witkowic. W industrialnej atmosferze kominów starej huty i Kopalni Hlubina zagrały gwiazdy rocka, jazzu czy world music. Tegoroczna edycja Colours może się też pochwalić rekordową widownią. Według słów organizatorów, koncerty obejrzało ponad 32 tysiące fanów. Najwięcej osób bawiło się podczas sobotniego występu Alanis Morissette, głównej gwiazdy festiwalu.

Do Ostrawy przyjechali fani dobrej muzyki z prawie wszystkich zakątków Republiki Czeskiej, nie zabrakło też osób z Polski, Słowacji czy dalekiej Australii. – Jestem tu po raz pierwszy, ale czuję się fantastycznie. Mam wrażenie, że urodziłem się w Ostrawie i mieszkam tu od zawsze – powiedział „Głosowi Ludu” Steven Hurley z australijskiego Melbourne, który wizytę u znajomym w Czeladnej połączył z czterodniową fetą na Colours of Ostrava. Wszędzie zaś można było spotkać fanów z Polski, dla których festiwal w Ostrawie ma przysmak kulturowej zabawy. – Bywam tu regularnie, wręcz uwielbiam tę imprezę – powiedział nam Marcin Mońka, dziennikarz „Designalive”. – Czy w przyszłym roku znów spotykamy się tu, w Dolnych Witkowicach? Jeśli ten pomysł z industrialną oprawą sceniczną zdał egzamin, to



Fot. IVO DUDEK

Jedna z najbardziej obleganych scen festiwalowych – OKD Stage w samym sercu zabytkowej huty.

już teraz rezerwuję sobie urlop na lipiec – dodał Mońka. Dla wszystkich uczestników festiwalu, zauroczonych nowym obliczem tej imprezy, mamy dobrą informację. Jak powiedziała nam Zlata Holušová, dyrektor festiwalu, za rok również spotykamy się w rejonie zabytkowej strefy przemysłowej. – Ten pomysł wypalił, a jak wypalimy wszystkie drobne usterki, to

przyszłoroczna edycja będzie jeszcze ciut lepsza – stwierdziła Holušová. Sporo widzów narzekało chociażby na niezbyt wygodną nawierzchnię głównej płyty, na której zalegały kamienie wielkości piłeczek do tenisa. – Festiwalowy teren wyłożony został specjalnym żwirem, żeby zminimalizować ewentualne usterki pogody. Dzięki tej nawierzchni widzowie

nie musieli dreptać w kałużach. Oczywiście musimy jakoś rozwiązać problem tych dużych kamieni, w przyszłym roku na pewno warunki do spacerowania będą dużo lepsze – zaznaczyła Zlata Holušová. Na starym adresie, w okolicach Czarnej Łąki i Zamku Śląsko-Ostrawskiego, więcej było drzew, zieleni, atmosfera była bardziej kameralna. W Dolnych

Witkowicach z kolei przestrzeń festiwalowa umożliwiła prawdziwe cuda. A sala koncertowa „Plynojem”, w której odbyły się najbardziej kameralne, zazwyczaj jazzowe występy, zapierała dech w piersiach.

Festiwal był nie tylko ucztą duchową (świetne koncerty Ibrahima Maaloufa, Antony'ego and The Johnsons, Kronos Quartetu, polskiej grupy R.U.T.A czy piosenkarza Finka), ale także okazją do zapoznania się z czeską, jak również egzotyczną kuchnią. W jednym z namiotów gastronomicznych automat do kawy pracował bez przerwy od czwartku do niedzieli i w końcu nie wytrzymał. – Maszyna w cenie 300 tysięcy koron jest do wyrzucenia – powiedział nam właściciel kawiarni Samsung Free Zone. Pomimo chłodnej i dosyć kapryśnej pogody także piwo lało się strumieniami. Według oficjalnych danych wypito ponad sto tysięcy kufi. W odróżnieniu jednak od wielu innych tego typu imprez, na Colours pijanych osób jest jak na lekarstwo. – To jedna z dewiz naszego festiwalu. Przyjazna atmosfera, z której korzystają rodziny z dziećmi, na festiwalu zresztą nie brakuje też starszych osób. Gramy dla wszystkich pokoleń – podkreśliła Holušová. Więcej o festiwalu Colours of Ostrava (z nastawieniem na muzykę) napiszemy w sobotnim wydaniu Pop Artu.

JANUSZ BITTMAR

Ruiny żyją Kacperkiem

Dwór Kossaków w Górkach Wielkich tętnił w sobotnie popołudnie życiem. Dla rodzin z dziećmi Fundacja im. Zofii Kossak przygotowała zabawy wokół baśni o górskim skrzacie Kacperku. „Piknik z pomysłem” odbył się w ramach Artystycznego Lata u Kossaków 2012.

Zadaniem uczestników gry terenowej było dotarcie do tajemniczego kołczyka skrzata Kacperka (bohatera baśni Zofii Kossak) – „maru”. Aby poszczególne drużyny rodzinne dotarły do celu, musiały rozwiązać różne zadania. Trzeba było m.in. odpowiedzieć na pytania dotyczące utworów Zofii Kossak. Nie brakowało także artystycznych akcentów, dzieci malowały na przykład anioły. – Chcieliśmy, żeby gra była prosta, przystępna dla wszystkich generacji.

Scenariusz napisany został tak, aby uczestnicy zapoznali się z twórczością wielkiej pisarki oraz miejscem, w którym żyła. Trzeba dotrzeć do różnych ciekawych miejsc i wykonać odpowiednie polecenia, to nie jest zabawa za biurkiem – powiedział współtwórca scenariusza sobotniej imprezy, aktor Włodzimierz Pohl. W zabawie udział wzięli również rodzice dzieci. Niejedna osoba dorosła przypomniała sobie lata swojego dzieciństwa. – Tego typu zabawa jest niesamowicie wciągająca. Ma nie tylko charakter edukacyjny, ale także integracyjny. Dzieci są przez cały czas aktywne, poszczególne zadania zostały przygotowane bardzo starannie – powiedziała jedna z uczestniczek imprezy, Dorota Sieręga-Rusek z Krakowa. Po wykonaniu wszystkich

zadań w terenie, wszystkie drużyny wróciły do skrzata Kacperka, który w zamian dał im łamigłówkę. Dopiero ona wskazała uczestnikom, gdzie znajduje się najcenniejszy skarb górskiego skrzata. – Deszczowa pogoda nie zakłóciła zabawy. Widząc zachwycone dzieci, które biegają po parku i szukają odpowiedzi na różne pytania, jesteśmy usatysfakcjonowani. Zakładając Fundację im. Zofii Kossak chcieliśmy bowiem, żeby ruiny dworu były żywe – powiedziała wnuczka Zofii Kossak, Anna Fenby-Taylor. Artystyczne Lato u Kossaków potrwa do 1 września, kiedy to cykl imprez plenerowych zakończony zostanie aukcją dzieł, które powstały w ramach letnich plenerów. „Głos Ludu” jest partnerem medialnym imprez w Górkach Wielkich. (maki)



Fot. indi

Dla kibiców zawody były ciekawym pokazem dawno zapomnianej już sztuki koszenia kosą.

Kosy już tylko od święta

Już po raz szósty w gospodarstwie agroturystycznym „U Gazdy” na breńskiej Malince zorganizowano Mistrzostwa Górali Karpaccich w Koszeniu Łąki. Swoich sił w koszeniu kosą tradycyjną próbowali wielu miejscowych i sąsiadów zza gronia, z Wisły i Ustronia, ale byli także zawodnicy z Żywiecczyny. W dodatku profesjonalści. Jak zauważa prowadzący imprezę i sędziujący zawody Józef Michałek z Istebnej, jest spora różnica pomiędzy techniką koszenia, gdy ma się do wykoszenia hektar pola, a koszeniem podczas zawodów. – Jak ktoś ma do skoszenia hektar pola, to nie byłby w stanie kosić na ugiętych nogach. Natomiast na zawodach trzeba dwie minuty wytrzymać na ugiętych nogach, żeby było szybciej. To jest typowa technika koszenia na zawodach – wyjaśnia Józef Michałek.

Sędziowie zawodów nie tylko mierzyli długość i szerokość pokosu, ale również oceniali jego jakość. Oceniany kawałek łąki musiał być wykoszony dokładnie, na równej wysokości, za pozostawionych „muzykantów”, czyli

sterczące, nieskoszone źdźbła trawy, doliczono punkty karne.

Najlepszy okazał się Jan Bednarz z Rajczy. Na kolejnych miejscach uplasowali się Bronisław Bonk, Andrzej Holeksa (obaj z Brennej) oraz Jerzy Bujok z Wisły. Bonk kosił kosą, którą przywiózł z Niemiec, z rozgrywanych tam tego roku podobnych zawodów, w których startował. – Ma 120 cm długości, o 30 cm więcej niż przeciętna kosa. Skoro już ją przywiozłem, to nie po to, by wisiała na kołku w stodole, ale by używać jej na zawodach – wyjaśnia Bonk, który w zawodach na Malince startował po raz czwarty i za każdym razem zajmował miejsce na podium. Choć sam przyznaje, że na co dzień, w gospodarstwie niewiele kosi w celach użytkowych. – Teraz wszystko jest zmechanizowane i rzadko jest okazja, by kosić tradycyjnie. Trochę w miejscach, gdzie maszyna nie dojedzie, czy jak trzeba trzy, cztery metry krowie nakosić, to biorę kosę. Ale jeszcze 25, 30 lat temu, jak nie było traktora, to kosiło się ręcznie – wspomina Bronisław Bonk. (indi)



Fot. MACDALENA KOZUCH

Uśmiechnięte dzieci to najcenniejszy skarb.

Upał zatrzymał turystów na basenach

Początkowi letnich wakacji towarzyszyła upalna pogoda. Z tego faktu cieszyły się nie tylko dzieci, ale także właściciele odkrytych basenów. Nic dziwnego, że start sezonu letniego oceniają oni bardzo pozytywnie. Sprawdziliśmy natomiast, jak wyglądały pierwsze dwa upalne tygodnie wakacji w niektórych załziańskich ośrodkach turystyczno-sportowych.

– Z atrakcji letnich, które oferuje nasz ośrodek, wielu gości na razie nie skorzystało. Wysokie temperatury sprzyjały przede wszystkim kąpaniu i opalaniu się. Część osób wyjeżdżała w dodatku gdzieś dalej, wykorzystując (dzięki świętom państwowym) długi weekend. Najbardziej popularną atrakcją letnią w ośrodku Kempaland w Bukowcu jest tzw. aquazorbing, który polega na wejściu do przezroczystej kuli unoszącej się na powierzchni wody. Idealną pogodą jest dla nas umiarkowane zachmurzenie. Mamy więc nadzieję, że temperatura trochę spadnie – powiedziała pracownica Kempalandu, Dominika Heczko.

Warunki atmosferyczne uległy w ostatnich dniach zmianie. Charakteryzują się one niestabilną pogodą o niższych temperaturach. Nic dziwnego, że na przykład na Bagińcu w Piosku było w basenie pusto. – Upały, które występowały jeszcze przed paroma dniami przyciągnęły do nas wielu turystów. Nasz hotel specjalizuje się jednak w wellness, pogoda nie jest dla nas decydująca. Klientów mamy cały czas tyle samo. Oczywiście słoneczna aura sprzyja nie tylko funkcjonowaniu basenu, ale także turystyce. Z Bagińca można dojść po szlaku górskim na przykład na Filipkę – powiedziała nam recepcjonistka hotelu wellness na Bagińcu.

Kolejnym punktem wypoczynkowo-turystycznym znajdującym się w



Polanka to jeden z popularnych beskidzkich punktów turystycznych.

Piosku jest Polanka. Tutaj także można się schłodzić w basenie, w chłodniejsze dni większość osób przybywa tu jednak w celach turystycznych. W pobliżu Polanki znajduje się Girona, z której można pójść na Herceawę. Kolejną wyszukiwaną trasą jest wyjście przez Studzieniczne do Mostów koło Jabłonkowa. – Na Polankę przybywamy dosyć często.

Nasza tradycyjna trasa prowadząca z Jabłonkowa przez Lyski i Polankę, kończy się w Mostach, gdzie dzieci skorzystać mogą z niejednej atrakcji. Na Polance robimy przeważająco jedną z przerw przeznaczonych na posiłek. W ostatnich latach Polanka zmieniła swą twarz, naprawiony został wyciąg narciarski oraz okoliczne chatki. Warunki do aktywnego wypoczynku

są tu naprawdę świetne – zauważył Antonín Kluz z Jabłonkowa. Również kierowniczką hotelu Polanka oceniła początek sezonu letniego pozytywnie. – Zainteresowanie naszym hotelem jest duże. Przybywa do nas wielu gości. Dużą część naszych klientów stanowią Polacy. W czasie upałów ludzie spędzali czas w basenie, teraz spacerują po malowni-

kiej okolicy lub odwiedzają imprezy tematyczne, które staramy się regularnie organizować – powiedziała Marie Brózdová.

Dla hoteli czy ośrodków mających w swojej ofercie rozmaite możliwości rozrywki pogoda nie stanowi większego zagrożenia. Tam, gdzie nie można było w tropikalnych temperaturach wskoczyć do zimnej wody, brakowało klientów. Tak było na przykład w chacie na Filipce, do której dotrzeć można z Gródka, Nydku oraz Nawsia. Popularny punkt wycieczek pieszych i rowerowych odwiedziło w ciągu pierwszych dwóch tygodni wakacji bardzo mało osób.

– Dopiero teraz, kiedy temperatura trochę spadła, przychodzi do nas znów wielu turystów. U nas można się przede wszystkim dobrze najść, nie oferujemy żadnych innych usług. Nic dziwnego, że tłumów w upale nie było. Sezon turystyczny to dla nas głównie wiosna i jesień – powiedziała właścicielka chaty na Filipce, Emilia Łabajowa. Swoją popularność Filipka zdobyła przede wszystkim ze względu na łatwy dostęp z wielu miejsc. – W otaczających nas Beskidach można znaleźć ogromną liczbę pięknych miejsc i szlaków. Filipkę wybraliśmy dziś ze względu na to, że mieliśmy mało czasu. Z Gródka da się tutaj dotrzeć w bardzo krótkim czasie – powiedziała Eva Mucinová z Trzyńca.

MAGDALENA KOZUCH

Świętowanie z jabłkiem w tle

Koncerty, jarmark, pokaz rzemiosła oraz barwny program folklorystyczny złożyły się na tegoroczne Dni Miasta Jabłonkowa. Gwiazdą sobotniego koncertu w Lasku Miejskim był Václav Neckář, któremu widzowie zaśpiewali „Sto lat”. W niedzielę program przeniósł się na Rynek Mariański.

Niedzielnym jarmark zmienił oblicze centrum miasta. Pod sceną spotkali się przede wszystkim miłośnicy kultury ludowej. W programie wystąpił m.in. Zespół Regionalny „Koniaków” oraz Zespół Folklorystyczny

„Jackowie”. Dzięki wspomnieniom Antoniego Szpyrcy, można się było przenieść do dawnego Jabłonkowa. Na scenie mieszczącej się na Rynku Mariańskim pojawili się również laureaci nagrody „Jabłonkowskiego jabłka”: ks. Janusz Kiwak, Tadeusz Filipczyk oraz Valerie Vavřáčová. Gustav Beiger odebrał nagrodę z rąk burmistrza miasta, Petra Sagitariusa dwa dni wcześniej, ponieważ nie mógł być na uroczystości obecny. Nagrodę im memoriam uzyskał Karol Piegza. Magnesem jarmarku były

oprócz ciekawego programu również stoiska z kuchnią regionalną oraz wyrobami rzemieślniczymi. Zakupić można było na przykład wyroby z kości, obrazy malowane na szkle, koronki koniakowskie, rzeźby z drewna oraz haftowane obrusy.

– Wczoraj bawiłem się na koncercie w Lasku Miejskim, a dziś przyszedłem pooglądać występy zespołów folklorystycznych, zjeść coś smacznego i pogadać ze znajomymi – powiedział Adam Kawulok z Jabłonkowa. Oprócz stoisk z wyrobami regionalnymi, dużym zainteresowaniem cieszyło się również stoisko o nieco innym charakterze – stoisko ruchu „Duha” z Ołomuńca, który zajmuje się monitorowaniem drapieżników żyjących w Beskidach. – Staramy się tłumaczyć ludziom, że niepotrzebnie obawiają się ataku niedźwiedzia. O niedźwiedziach było ostatnio bardzo głośno. Uczestnicy jarmarku przychodzili do nas z wieloma pytaniami. Życie drapieżników oraz innych zwierząt w naszych lasach ciekawi wszystkie pokolenia – powiedział Petr Mohyla z Ruchu „Duha”. Temat zwierząt był obecny także na twarzach dzieci, które malowała Agnieszka Strzybna z Trzyńca. – Największą popularnością cieszy się dziś motyw motyla bądź „spidermana” – powiedziała artystka. Pod koniec niedzielnego programu bawił dzieci komik, Václav Upír Krejčí. (maki)

»Kto raz cicho zadzwoni...«



Nowo powstająca dzwonnica w Gródku.

Szlak wiodący z gródeckiego „Dziolu” na Filipkę zostanie wkrótce uatrakcyjniony. Idąc z Chaty Gródek w górę po prawej stronie można zauważyć powstającą tam małą dzwonnice. Jej patronem zostanie św. Izidor (Oracz), opiekun rolników i pasterzy. Ściany wykonane są z kamienia, a dach pokryty szyndzielą. Inicjatorami budowy dzwonnicy są państwo Anna i Jaroslav Rychtarkowie, właściciele pobliskiego schroniska. – Dzwonnica ma przede wszystkim cieszyć przechodzących obok niej turystów. W środku ustawiona zostanie dwumetrowa rzeźba z małym dzwoneczkiem. Każdy będzie mógł zadzwonić i wymyślić swoje marzenie. Na szczycie dachu umieszczony zostanie z kolei większy

dzwon, który wykona dla nas firma z Halenkova. Gotowy będzie prawdopodobnie we wrześniu – powiedział „Głowski Ludu” Jaroslav Rychtarek. Zanim dzwon będzie ozdobą dzwonnicy, wystawiony zostanie w Chacie Gródek. – W środku dzwonnicy znajdują się również dwa kamienie oraz cytat, który może być impulsem do przemyśleń. Jego treść będzie następująca: „Kto raz cicho zadzwoni, żyć będzie do śmierci”. Nie chcemy, aby miejsce to wykorzystywali ludzie do hałasowania i nieustannego dzwonięcia. Rzeźba, która będzie ozdobą tego miejsca, stanie się również źródłem przemyśleń. Każdy będzie mógł odczytać w niej coś innego – powiedział Jaroslav Rychtarek. (maki)



Zespół Regionalny „Koniaków”.

Fot. MAGDALENA KOZUCH

Fot. MAGDALENA KOZUCH

NASZA OCENA MARSZU AUTONOMII W KATOWICACH

Patrioci śląscy czy »kożdoniowcy«?

Pracze cztery tysiące zwolenników Ruchu Autonomii Śląska (RAS) wzięło w niedzielę w Katowicach udział w VI Marszu Autonomii. Atrakcją barwnego pochodu była największa w historii flaga Górnego Śląska – w barwach niebieskiej i żółtej, o długości 100 metrów. U nas, na Śląsku Cieszyńskim, też przed ponad 90 laty mieliśmy zwolenników autonomii regionu. Zwano ich „ślązakowcami” lub – według nazwiska ich przywódcy, Józefa Koźdonia – „kożdoniowcami”.

– Co do zwolenników RAS można powiedzieć, że także oni, jak wcześniej „kożdoniowcy”, nie są wewnętrznie spójni – mówi pochodzący z naszego terenu historyk, Roman Baron. – Na pewno jednak ich działalność dla Polski nie jest niczym pozytywnym. Nie można jej porównać ani z działalnością Kaszubów, ani z innymi grupami mniejszości narodowych w Polsce. To jest kwestia polityki, a nie

niowskich”. Nawiązujemy do tradycji polsko-narodowych na Śląsku, które zawsze deklarowały przynależność tego skrawka ziemi do kultury polskiej. I tego zawsze będziemy się trzymać.

Podobnie mówi znany polonista i etnograf, prof. Daniel Kadłubiec. – Jeżeli chodzi o Ruch Autonomii Śląska, to on był zapoczątkowany w roku 1990 i jego członkowie odwo-

do ustanowienia języka śląskiego, co z językoznawczego punktu widzenia jest pomysłem iście absurdalnym i chybionym – dodaje prof. Kadłubiec.

Zdaniem Kadłubca ciekawe jest to, że na Śląsku Cieszyńskim RAS ma minimalne poparcie.

– Pytanie dlaczego... Może dlatego, że inaczej kształtowała się świadomość Cieszyńskaków w ramach państwa austriackiego, które było



Fot. ARC

Członkowie Ruchu Autonomii Śląskiej wyruszyli w niedzielę na ulice Katowic z ogromną flagą.

spraw kulturalnych lub językowych. I dlatego chodzi o kwestię poniekąd niebezpieczną. Członkowie RAS wydali wprawdzie swój „slabikorz”, wydają książki o swojej polityce. Niemniej ich domaganie się praw, tworzenia parlamentu, może doprowadzić do niebezpiecznych sytuacji. Uważam jednak, że państwo polskie w tym sobie poradzi. Ślązakowcy nie mają bowiem wsparcia z zagranicy.

Baron sądzi jednak, że nie można RAS porównywać z przedwojennym ruchem „kożdoniowskim”. – Żyjemy w innym świecie, w innej Europie. Inne są struktury, inne mechanizmy. Nie musimy się więc niczego obawiać. Szkoda tylko, że zwolennicy RAS nie trzymają się raczej polityki tzw. „małych ojczyzn” – podkreśla Roman Baron.

Prezes Kongresu Polaków, historyk Józef Szymeczek, przyznaje, że nie miał możliwości poznać się z żadnym z przedstawicieli ruchu autonomicznego. – Nasze polskie środowisko trzyma się zasady, którą wypowiedział już Paweł Stalmach w wieku XIX: „Wśród ludów Austrii jesteśmy Słowianami, wśród Słowian Polakami, a wśród Polaków Ślązakami” – mówi Szymeczek. Zapytany o postać Józefa Koźdonia, prezes Kongresu uważa, że ten polityk w swoim czasie był w opozycji wobec Polaków i polskości. – My nawiązujemy do innych tradycji, nie tych „kożd-

łują się, jeśli chodzi o Górny Śląsk, do okresu międzywojennego, kiedy istniało województwo śląskie, kiedy działał Sejm Śląski. To znaczy, do czasu, kiedy ten region posiadał autonomię. Co do autonomii, wydaje mi się, że te żądania są w pewnym sensie uprawomocnione. Natomiast pojawiają się również, choć sporadycznie, pewne tendencje separatystyczne, wychodzące częściowo z pobudek ekonomicznych (na Śląsk trafia bowiem za mało pieniędzy z wyprodukowanego tam produktu), które jak gdyby inicjują niepodległe państwo śląskie. To znaczy oderwanie się od państwa polskiego. To budzi niepokój, bowiem są to działania państwowo destrukcyjne – podkreśla Kadłubiec.

– Co zaś do Koźdonia, to trzeba by to pytanie zadać głównie historykom. Z mojego punktu widzenia: działalność tego polityka i „ślązakowców” opierała się na racjach politycznych, a nie na racjach ekonomicznych. „Kożdoniowcy” kokietowali też z Niemcami, potem z Czechami, a ich głównym motywem było dążenie do separacji, stworzenie państwa śląskiego. Natomiast RAS, pomimo tego, że ma również podtekst polityczny, narodowy w sensie „śląskości”, w pewnej mierze i separatystyczny, to jeszcze eksponuje raczej ekonomiczne, a także kulturowe. Świadczą o tym chociażby tendencje

nacechowane dużą swobodą narodową i językową, niż Górnoszlązaków w państwie pruskim, gdzie „kulturkampf” by restrykcyjny i miał duży wpływ na wyeliminowanie polskości z życia publicznego. Tudzież inna jest nasza mentalność, struktura ludności bez tak dużej mniejszości niemieckiej, jak na Górnym Śląsku, co z kolei jest m. in. ważnym elementem polityki RAS-iu i jej powodzenia – uważa Kadłubiec.

Andrzej Bizoń, dyrektor Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie, sądzi, że polityka RAS może częściowo zaszkodzić polskiej mniejszości na Zaolziu. – Prowadziliśmy ostatnio, przed Spisem Powszechnym w RC, akcję pn. „Postaw na polskości”. A tu z drugiej strony granicy wszyscy stawiają na śląskość, na gwara, na to, że „nie jesteśmy Polakami, lecz Ślązakami”. I może to wywołać mieszane uczucia u ludzi, którzy nie do końca są przekonani do swojej polskości. Dla nich przyznanie się do polskości może być w tej sytuacji trudniejsze. Ta polityka RAS może być więc dla nas pewnym zagrożeniem. Uświadamiamy sobie bowiem, że gwara jest naszym dziedzictwem, bogactwem. Ale musimy uczyć dzieci języka literackiego, bo jesteśmy Polakami. A jeśli gwary, to czyste, bez naleciałości czeskich lub niemieckich – dodaje dyrektor Bizoń.

JACEK SIKORA

O polskich Żydach w Pradze

Jutro w najpiękniejszej synagodze w stolicy Republiki Czeskiej, Synagodze Hiszpańskiej na praskiej Starówce, już po raz drugi w tym roku, wystąpi polski zespół. Tym razem chodzi o kapelę Shofar, projekt, który połączył trzech wybitnych muzyków: gitarzystę Raphaela Rogińskiego, Mikołaja Trzaskę (saksofon i klarnet) oraz Macio Morettiego (perkusja). Repertuar Shofaru to przede wszystkim motywy z tradycyjnej chasydzkiej muzyki religijnej z terenów dzisiejszej Polski, Ukrainy i Mołdawii, doprawione o elementy jazzowej improwizacji.

Koncert odbywa się w ramach projektu: „Po-lin. Historia i kultura polskich Żydów” oraz Sezon Polski w Muzeum Żydowskim w Pradze, które wspólnie z tą placówką organizują Muzeum Historii Polskich Żydów w Warszawie i Instytut Polski w stolicy RC, przy wsparciu Czesko-Polskiego Forum. O polskich Żydach wspomina też projekt „Kafka/Schulz”.

Hebrajskie „Po-lin” znaczy „Tu spocznij”. Tak w późnym średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych nazwę „Polska” tłumaczyły sobie tysiące europejskich Żydów, którzy na terenie Księstwa Polskiego, a później polsko-litewskiej Rzeczypospolitej Obojga Narodów szukali miejsca do spokojnego życia, pracy oraz rozwijania swojej kultury. W XVI w. Rzeczpospolita stała się centrum aszkenazyjskiej kultury z największą liczbą drukowanych książek w języku hebrajskim, a także unikalnym żydowskim samorządem Waad Arba Aracot (Sejm czterech ziem). Rabin Mojses Isserles pisze: „Gdyby Bóg nie dał Żydom Polski jako schronienia, los Izraela byłby nie do zniesienia”. Tysiącletnia obecność społeczności żydowskiej w Polsce, gwałtownie przzerwana tragicznymi wydarzeniami XX wieku, jest w swojej złożoności i bogactwie integralnym i nieodłącznym elementem polskiej historii i kultury.



Polska kapela Shofar.

Zanikły świat polskich Żydów inspiruje dzisiaj setki artystów i badaczy, którzy temu nieistniejącemu już rozmiarowi polskiej tożsamości, darują nowe życie.

Instytut Polski w Pradze w roku 2012, przypominając kulturę oraz historię polskich Żydów, przygotował w ramach Sezonu Polskiego w Muzeum Żydowskim w Pradze cykl koncertów znakomitych polskich muzyków, dyskusje, a także pokazy filmów dokumentalnych i fabularnych, prezentujących głębię oraz złożoność stosunków polsko-

żydowskich. Jedną z imprez jest jutrzejszy koncert kapeli Shofar.

W środę natomiast w teatrze Divadlo v Celetné będzie można obejrzeć spektakl pt. „Trzynasty miesiąc. Requiem dla Bruno Schulza”. Chodzi o wspólny projekt teatralny czeskiej Spitfire Company oraz warszawskich zespołów: Teatr Na Woli i Warsaw Mime Center, zainspirowany literackimi i malarskimi dziełami Bruno Schulza.

Projekt „Kafka/Schulz: Mistrzowie pogranicza” obejmuje wystawę w Czeskim Centrum i Instytucie Polskim przedstawiającą dwie wyraźne postacie europejskiego modernizmu, które łączy żydowskie pochodzenie i życie na pograniczu wielu kultur: w niemiecko – czesko – żydowskiej Pradze Kafki na schyłku epoki habsburskiej oraz w straconym bezpowrotnie świecie polsko – żydowsko – ukraińskiej Galicji Schulza.

W ramach wspomnianego już kolejnego projektu, „Kafka/Schulz”, od 10 lipca do 22 sierpnia w sali Czeskiego Centrum Praga przy ul. Ryckerskiej na praskiej Starówce można też oglądać wystawę pt. „Kafka & Schulz. Mistrzowie Pogranicza”. – To dwaj wybitni autorzy literatury europejskiego modernizmu, dwaj członkowie środkowoeuropejskiej społeczności żydowskiej, dwaj obywatele światów, których już nie ma: czesko-niemiecko-żydowskiej Pragi oraz polsko-żydowsko-ukraińskiej Galicji. Wystawa „Mistrzowie pogranicza” poprzez obrazy, grafiki, filmy i bogate teksty towarzyszące opowiada o tych niezwykłych postaciach i ich twórczości, odkrywając nieoczekiwane podobieństwa łączące obu artystów – zapraszają na wystawę jej organizatorzy.

Przypomnijmy, że już wiosną w Synagodze Hiszpańskiej zagrał muzykę żydowską zespół Cukunft, jedna z gwiazd polskiej sceny klezmer-jazzowej. Odbyło się też spotkanie w siedzibie Muzeum Żydowskiego, które nazwano „Wirtualny sztetl”.

Fot. ARC

WTOREK 17 lipca

TVP 1

6.30 Plebania (s.) 8.00 Wiadomości 8.06 Polityka przy kawie 8.25 Zabawy z Lippy and Messy 8.30 Domisie 8.55 To Timmy! 9.10 Pinky i Perky 9.30 Rozgadana Farma 9.55 Psi psycholog 10.30 Klan (s.) 11.00 Galeria (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.30 Apetyt na EURO 12.45 Greckokatolickie uroczystości świętych Piotra i Pawła - relacja z Chrzanowa 13.45 Hotel Pod Żyrąfą i Nosorożcem (s.) 15.00 Wiadomości 15.15 Czy wiecie, że... (mag.) 15.45 Cztery pancerni i pies (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Magia Igrzysk 17.30 Ranczo (s.) 18.25 Klan (s.) 18.55 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Kolarstwo - Tour de Pologne 20.20 C. K. Dezerterzy 21.55 Głina (s.) 22.55 Samowolka 0.05 Amok.

TVP 2

6.05 Warto kochać 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.40 Eska Music Awards 2012 - nominacje 10.45 Rodzinka.pl (s.) 11.15 Lokatorzy (s.) 11.45 Familiada (teleturniej) 12.15 Obok nas 12.35 Syberia z okna misjonarza 13.00 Faceci do wzięcia (s.) 13.30 Barwy szczęścia (s.) 14.05 Kabaretowy Klub Dwójki 15.05 M jak miłość (s.) 16.00 Panorama Kraj 16.25 Świat bez tajemnic - Rybka zwana Nemo 17.20 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.45 Reporter Polski 19.10 Zaklinacz dusz 20.00 Eska Music Awards 2012 - nominacje 20.05 Okupacja 21.20 Nowa 22.15 Instykt 23.10 Świat bez fikcji - Na tropie amazońskich łowców głów 0.10 Wyspa.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info Poranek 7.13 Info Poranek 7.30 Serwis Info Poranek 7.45 Info Poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.00 Serwis Info Poranek 8.03 Gość poranka 8.30 Serwis Info Poranek 9.10 Gość poranka 9.45 Info Poranek 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.21 Info Poranek 10.45 Gość poranka 12.00 Serwis Info Dzień 12.20 Biznes 13.10 Raport z Polski 15.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.02 Podwodna Polska 17.30 Aktualności 17.37 Kronika Miasta 17.49 Bliżej natury 18.16 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 20.00 Infoexpress 20.10 Minęła 20ta 21.05 Raport z Polski 21.30 Serwis Info Wieczór 22.15 Losowanie lotto 22.30 Info Dziennik 23.15 Sportowy Wieczór 23.30 Druga strona plakatu.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Sylwester i Tweety na tropie 8.30 Show Misia Yogi 8.45 Rodzina zastępcza plus 9.45 Przygody Merlina 10.45 90210 (s.) 11.45 Jej Szerokość Afrodyta 12.45 Dom nie do poznania 13.45 Chirurdzy (s.) 14.45 Malanowski i partnerzy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Formuła (film kop.) 22.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 0.00 Post Mortem (film niem.).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Paddy (s.) 8.45 Mateuszek (s.) 9.00 Tale Spin (s. anim.) 9.25 Córki McLeoda (s.) 10.10 Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) 10.50 Obiekty 11.20 Reportery TVC 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Zakochani bez pamięci (s.) 13.30 Moja rodzina (s.) 14.00 Latający Czestmir (s.) 14.45 Bubu i Filip (s.) 15.10 Szewc Janek w bajkowej

krainie 16.05 Podróżomania 16.35 AZ kwiz 17.00 Czarne owce 17.15 Spotkanie z M. Donutem 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.56 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Hrabiny (s.) 21.00 Życia niezwykłe - Martin Dejar 21.55 Ameryka (film) 23.25 Californication (s.) 23.55 Tajniacy (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.00 Osobistość w Dwójce 9.05 Tajemnice ukryte pod powierzchnią 9.35 Ewolucja 10.25 Niezwykłe kobiety: Wallis Simpson 11.20 Łowcy pod powierzchnią 12.15 Zapomniane wyprawy 12.40 Odkrywanie Afryki 13.30 Temat Franz Kafka 14.25 Królestwo natury 14.50 Wędrowni w poszukiwaniu wina 15.20 Przeżyjemy na naszej planecie? 16.10 Film o filmie „El Paso” 16.30 Rodzinne historie 17.00 Nokturna (film) 18.20 Mire Bala Kale Hin 18.30 Ja i moja rodzina 18.45 Wieczorynka 18.55 Phineas i Ferb (s.) 19.25 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Łowcy bomb 21.00 Historie.cs 21.45 Meksykańska rapsodia 22.10 Granice miłości (film) 23.55 Denisa Mirena Piscu 0.05 Ilja Leonard Pfeijffer.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Dzieciaki z Wyspy Skarbow III (film) 10.50 We dwoje różnie (s.) 11.15 Tescoma ze smakiem 11.35 Człowiek cel (s.) 12.30 Kochane kłopoty (s.) 13.30 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 14.30 Sue Thomas (s.) 15.30 Pamiętniki wampirów (s.) 16.30 Przyjaciele (s.) 17.00 Południowe wiadomości 17.50 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 18.50 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Farma 21.25 Grill z Vodouchiem 22.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 23.00 Nocne wiadomości 23.35 Prawo i bezprawie (s.) 0.25 Świat gliniarzy (s.).

PRIMA

6.15 Wiadomości 7.30 Nieustraszone (s.) 8.40 Pan Złota Rączka (s.) 9.20 M.A.S.H. (s.) 9.50 Nowe gliny (s.) 10.45 Nakryto do stołu! 11.35 Diagnoza morderstwo (s.) 12.30 Detektyw Monk (s.) 13.25 Spece od morderstw (s.) 14.25 Sekundy do morderstwa (s.) 15.20 Hawaï 5-0 (s.) 16.15 Julie Lescaut (s.) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 VIP Nakryto do stołu! 21.20 Lato z Włochem 22.10 Kości (s.) 23.10 Zabójcze umysły (s.).

FORMUŁA 12

Sensacyjny, Wielka Brytania/Kanada 2001

Polsat, wtorek 17 lipca 2012, godz. 20.05

Reżyseria: Ronny Yu
Wykonawcy: Samuel L. Jackson, Emily Mortimer, Robert Carlyle, Meat Loaf, Paul Barber, Jake Abraham, Sean Pertwee

Genialny chemik, Elmo McElroy, specjalizuje się w wymyślaniu nowych narkotyków. Po 30 latach pracy chce wycofać się z branży, a przy okazji dużo zarobić na nowym wynalazku - cudownym proszku o mocy 51 razy większej od kokainy. Na wielkie pieniądze z produktu Elma liczy też jego pracodawca, narkotykowy boss, Lizard. McElroy ma jednak inne plany. Udaje się do Liverpoolu, by sprzedać specyfik najpotężniejszej szajce dilerów na świecie i zarobić na tym 20 mln dolarów. Jego przeciwnikiem zostaje Felix, a śladem obu panów podąża płatna zabójczyni.

PŁYTKI FACET

Komedia romantyczna, Niemcy/USA 2001

Polsat, środa 18 lipca 2012, godz. 20.35

Reżyseria: Peter Farrelly
Wykonawcy: Gwyneth Paltrow, Jack Black, Jason Alexander, Joe Viterelli, Rene Kirby, Bruce McGill, Anthony Robbins

Dla Hala Larsena ideał kobiecego piękna sprowadza się do modelek z rozkładówek magazynów. Pewnego dnia wszystko się zmienia. Hal zostaje zahipnotyzowany przez telewizyjnego guru, który nakazuje mu lekceważyć wygląd zewnętrzny i dostrzegać w kobietach wewnętrzne piękno. Wkrótce Hal zakochuje się od pierwszego wejrzenia w Rosemary, otyłej ochotniczce z korpusu pokoju, w której jako jedyny widzi uosobienie kobiecości i wdzięku. Problem w tym, że czar po pewnym czasie przysyka, a Hal staje oko w oko z potężną kobietą.

ŚRODA 18 lipca

TVP 1

6.35 Plebania (s.) 8.00 Wiadomości 8.07 Polityka przy kawie 8.20 To Timmy! 8.35 Zabawy z Lippy & Messy 8.40 Misiaki 8.50 Hubert i Hipolit 9.00 Moliki książkowe 9.15 I kudłate i łaciate 9.30 Rozgadana Farma 10.00 Psi psycholog 10.30 Klan (s.) 11.00 Galeria (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.30 Gdzie przyszłość przeszłości czapkuje 12.50 Natura w Jedyńce - Polowanie z kamerą 13.50 Siostry (s.) 15.00 Wiadomości 15.20 Czy wiecie, że... 15.45 Cztery pancerni i pies (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Magia Igrzysk 17.30 Ranczo (s.) 18.25 Klan (s.) 18.55 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Kolarstwo - Tour de Pologne 20.20 Przed meczem 20.20 Piłka nożna - eliminacje Ligi Mistrzów: Buducnost Podgorica - Śląsk Wrocław 23.05 Wakacyjny seans filmowy - Jestem 0.45 Strachy (s.).

TVP 2

6.05 Warto kochać 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.45 Eska Music Awards 2012 nominacje 10.50 Rodzinka.pl (s.) 11.20 Lokatorzy 11.50 Familiada (teleturniej) 12.20 Reporter Polski 12.35 Prawdziwa kuchnia żydowska - ryba po sefardyjsku 13.05 Faceci do wzięcia (s.) 13.35 Barwy szczęścia (s.) 14.10 Królowie magii 15.05 M jak miłość (s.) 16.00 Panorama Kraj 16.25 Świat bez tajemnic - Wędrowni pelikanów do serca Australii 17.20 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.45 Reporter Polski 19.10 Herkules 19.55 Eska Music Awards 2012 nominacje 20.05 Kino na maksa - Szczęki 22.15 Współczesna rodzina (s.) 23.10 Opowieści włoskich żon.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info Poranek 6.15 Info Poranek 6.30 Serwis Info Poranek 7.45 Info Poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.20 Info Poranek 9.10 Gość poranka 9.45 Info Poranek 10.00 Serwis Info Poranek 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.21 Info Poranek 10.45 Gość poranka 12.20 Biznes 13.00 Serwis Info Dzień 13.10 Raport z Polski 15.00 Serwis Info Dzień 15.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.02 TV Lato - Gmina Orzysz 17.30 Aktualności 17.37 Kronika Miasta 17.49 Magazyn Reporterów TVP Katowice 18.15 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 18.52 Gość Aktualności 19.25 Słownik polsko -

europejski 20.00 Infoexpress 20.10 Minęła 20ta 21.05 Raport z Polski 22.30 Info Dziennik 23.30 Najlepsi gliniarze świata.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Pinky i Mózg 8.30 Miś Yogi 8.45 Rodzina zastępcza plus 9.45 Przygody Merlina 10.45 90210 (s.) 11.45 Jej Szerokość Afrodyta (s.) 12.45 Dom nie do poznania 13.45 Chirurdzy (s.) 14.45 Malanowski i partnerzy (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.35 Płytki facet (film kop.) 22.50 Zemsta frajerów w raj (komedia USA) 0.40 Tak, kochanie (s.).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Paddy (s.) 8.45 Mateuszek (s.) 9.00 Tale Spin (s. anim.) 9.20 Życia niezwykłe - Martin Dejar 10.15 Ameryka (film) 11.45 Film o filmie „Polski film” 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Zakochani bez pamięci (s.) 13.30 Moja rodzina (s.) 14.00 O utraconej miłości (s.) 14.50 Bajka 15.45 Wyprawa za czeskimi czartami 16.05 Podróżomania 16.35 AZ kwiz 17.00 Czarne owce 17.15 Spotkanie z M. Donutem 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.56 Wiadomości 20.00 Proč bychom se netopili (s.) 20.55 List do Ciebie - Powroty 21.50 Dzień D 22.45 Przekręt (s.) 23.40 Bracia i siostry (s.) 0.25 Człowiek z błękitnymi kręgami (film).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.00 Osobistość w Dwójce 9.05 Olimpiada 9.35 Ucieczka na Mauritius 10.25 Naród mistyfikacji 11.20 Dzieci lat 50. 11.45 Markéta Čermínová 12.15 Świat Hanzelki i Zikmunda 12.40 Gdzie się podziała ta stara piosenka 13.20 Tarnina z Czech 13.35 Śpiwak kameralny (film) 14.35 Film o filmie „El Paso” 14.50 Spostrzeżenia z zagranicy 15.00 Architektura 15.30 Eric Rohmer 16.30 Rodzinne historie 17.00 Skarb białych sokołów (film) 18.30 Miła, tyś i jedna historia (s. anim.) 18.35 Krecik 18.45 Wieczorynka 18.55 Phineas i Ferb (s.) 19.25 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Afganistan 21.15 Niezwykłe kobiety - Audrey Hepburn 22.10 El Paso (film) 0.00 Wojna na falach radia 1.05 Odkrywanie Afryki.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Królowie wyspy Mykonos (film) 11.15 Tescoma ze smakiem 11.30 Człowiek cel (s.) 12.25 Kochane kłopoty (s.) 13.25 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 14.30 Sue Thomas (s.) 15.30 Pamiętniki wampirów (s.) 16.30 Przyjaciele (s.) 17.00 Południowe wiadomości 17.45 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 18.45 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Farma 21.25 Chłopcy i mężczyźni (s.) 22.45 Nocne wiadomości 23.20 Upadek (film).

PRIMA

6.15 Wiadomości 7.30 Nieustraszone (s.) 8.40 Pan Złota Rączka (s.) 9.20 M.A.S.H. (s.) 9.50 Nowe gliny (s.) 10.45 Nakryto do stołu! 11.35 Diagnoza morderstwo (s.) 12.30 Detektyw Monk (s.) 13.25 Spece od morderstw (s.) 14.25 Sekundy do morderstwa (s.) 15.20 Hawaï 5-0 (s.) 16.15 Julie Lescaut (s.) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 VIP Nakryto do stołu! 21.20 Top Star magazyn 22.25 Słonecznie, miejscami morderstwa (s.) 23.25 Kości (s.).

TV POLONIA

WTOREK 17 lipca

6.05 Matki, żony i kochanki 7.05 Błękitne wakacje (mag.) 7.30 Las bliżej nas 7.55 Mama 8.30 Pytanie na śniadanie 10.45 Smaki polskie - Krupnik staropolski 11.00 Polonia 24 11.35 Rodzinka.pl 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie - Mohamed 12.35 Wiadomości 12.50 1920 - Wojna i miłość 13.40 M jak miłość (s.) 14.35 Makłowicz w podróży - Holandia 15.25 Złotopolscy (s.) 16.00 Opole 2007 na bis 16.50 Rodzinka.pl (s.) 17.15 Polonia w Komie 17.30 Teleexpress 17.55 Matki, żony i kochanki (s.) 18.55 Zielonym do góry 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Ojciec Mateusz (s.) 21.45 Polonia w Komie - Berlin 22.00 Polonia 24 22.45 Myslovitz 23.45 Operacja Życie (s.).

ŚRODA 18 lipca

6.05 Ja wam pokażę! 7.00 Wilnoteka 7.20 Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca w Koninie 7.50 Znak Orła 8.30 Pytanie na śniadanie 10.45 Smaki polskie - Karczochy 11.00 Polonia 24 11.35 Rodzinka.pl (s.) 11.55 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie - Berlin 12.35 Wiadomości 12.50 Wiedźmy 13.40 M jak miłość (s.) 14.45 Błękitne wakacje (mag.) 15.15 Złotopolscy (s.) 15.50 14. Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '74 17.15 Polonia w Komie - Berlin - fotografia 17.30 Teleexpress 17.55 Ja wam pokażę! 18.55 Wilnoteka 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Warto kochać 21.45 Polonia w Komie - Puerto Rico 22.45 Kabaretowy Klub Dwójki 23.40 Kayah.

CZWARTEK 19 lipca

6.05 Tulipan 7.15 Z herbem w nazwisku - Tarnowski herbu Leliwa 7.55 Klasa na obcasach 8.30 Pytanie na śniadanie 10.45 Smaki polskie - Kaczka w potrawce 11.00 Polonia 24 11.35 Rodzinka.pl (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie - Puerto Rico 12.35 Wiadomości 12.50 Pogoda na piątek (s.) 13.40 M jak miłość (s.) 14.45 Skarby nieodkryte 15.15 Złotopolscy (s.) 15.45 Myslovitz 16.30 Reporter Polski 16.50 Rodzinka.pl 17.15 Polonia w Komie - Puerto Rico 17.30 Teleexpress 17.55 Tulipan 19.00 Lubelskie w pasję - Na dwóch kółkach 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Falszerze (s.) 21.45 Polonia w komie 22.00 Polonia 24 22.45 Pitbull 23.40 Lotnicy kosmonauci.

TABELA
ZANIECZYSZCZEŃ

Stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu 16. 7. 2012 o godz. 6.00

	PM 10
Bogumin	22
Czeski Cieszyń	3
Hawierzów	8
Karwina	13
Orłowa	34
Trzciniec	5
Wierzniovice	15

Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszonego (PM 10) wynosi 50 µg/m³.
Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie.

WSPOMNIENIA



*Kwiatów w Twe ręce już nie złożymy,
tylko na Twój grób je położymy.*

Dnia 18. 7. 2012 obchodziliśmy swe 70. urodziny nasz Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

śp. JÓZEF KOWALOWSKI

z Gródka, zaś dnia 11. 8. 2012 minie szósta rocznica Jego śmierci. O modlitwę i pamięć prosi najbliższa rodzina.
GL-418

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Igrzyska śmierci (17, 18, godz. 17.40); Polski film (17, 18, godz. 20.00); Mali agenci: Wyścig z czasem (18, godz. 10.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Królowa Śnieżka i Łowca (17, 18, godz. 17.30); Libáš jako ďábel (17, 18, godz. 20.00); **JABLONKÓW:** Polski film (18, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Epoka lodowcowa 4: Wędrowka kontynentów (17, 18, godz. 14.00, 16.00, 18.00, 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO NA ANTENIE

PTTS „BŚ” – TR „Olza” informuje

uczestników obozu kolarskiego w Bojkowicach, że zgrupowanie rozpoczynamy w sobotę 21. 7. O godz. 14.00 zostaną wydane klucze. Na wycieczki w stronę Słowacji polecamy ubezpieczenie. Informacje o obozie, miasteczku i okolicach na stronie internetowej www.eurocamping.cz czy info@eurocamping.cz. Reszta inf. 605 783 338 albo na miejscu.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-223

KOLEKCJONER KUPI STARE motory (Jawa, Stadion i inne), rowery i samochody do roku 1970, również ich części. Tel.: 608 374 432. GL-381

KUPIĘ JAKIEKOLWIEK AN-

Dnia 18 lipca 2012 minie 25. bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. WŁADYSŁAWA PISZCZKA

a zarazem dnia 4 września 2012 minie 20. bolesna rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi, Babcii i Prababci

śp. ELŻBIETY PISZCZEK

z Suchej Górnej. O chwilę wspomnień proszą córki Marta, Wanda i Olga z rodzinami. GL-428

TYKI – meble, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni, zegary (mogą być i uszkodzone). Płacimy gotówką. Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-382

WYSTAWY

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 5. 10. wystawa pt. „Hukwaldy”; stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka: stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Hawierzowie, Dębicka 14: do 28. 10. wystawa pt. „Kamień wokół nas”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30; so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ MUZEUM TECHNIKI w

Pietwałdzie, K muzeu 89: do 31. 8. wystawa pt. „Artystyczne odlewy żeliwne”; stała ekspozycja „Tradycje górnictwa”; „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 6. 10. wystawa pt. „Śladami prawa karnego”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985: do 31. 8. wystawa pt. „Osladźme si život”; stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLZĄ

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9.00-19.00.

GALERIA BIELSKA BWA, Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 11: do 26. 8. wystawa Siggii Hofera i Mar-

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027 e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

cina Maciejewskiego pt. „Fantom”. Czynna codziennie: 10.00-18.00.

Odszedł Rajmund Hanke – oddany przyjaciel śpiewaków

9 lipca br. w wieku 73 lat zmarł w Chorzowie prezes honorowy Polskiego Związku Chórów i Orkiestr oraz długoletni prezes Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr w Katowicach, Rajmund Hanke, częsty gość i szczerze oddany przyjaciel zaolziańskiej braci śpiewaczej skupionej w Zrzeszeniu Śpiewaczo-Muzycznym.

Po tzw. „aksamitnej rewolucji” w 1989 roku, kiedy Czechosłowacja stała się państwem demokratycznym, dzięki osobistej inicjatywie i niestrudżonym staraniom śp. Rajmunda Hankego doszło do corocznego organizowania Święta Śląskiej Pieśni Chóralnej „Trojok Śląski”, a to w województwie katowickim i bielskim oraz na naszym terenie. Odtąd pieśń chóralna z udziałem chórów skupionych w Unii Czeskich Zespołów Chóralnych, Zrzeszeniu Śpiewaczo-Muzycznym oraz Śląskim Związku Chórów i Orkiestr



Rajmund Hanke

rozbrzmiewa każdego roku na przemian w Katowicach, Bielsku-Białej, Karwinie, Ostrawie, Opawie, często w liczbie ponad 1000 śpiewaków – „Trojok Śląski” to nowy pomost

wzniesiony między sąsiadującymi regionami i krajami, mający służyć przekazywaniu zdobytych muzyki chóralnej, to jedna z ważnych arterii prowadzących do lepszego świata, bo jeśli naprawdę ma on kiedykolwiek być lepszy, to właśnie nie sposób go sobie wyobrazić bez radości śpiewania! To nawoływanie do zbratania, serdeczności między ludźmi, gdzie znikają wszelkie bariery i podziały, a wszystkich łączy umiłowanie kultury i sztuki, trwające wiecznie piękno pieśni, radości śpiewania – napisał Rajmund Hanke w „Śpiewaku Śląskim” w roku 1993.

Corocznie jest też od 1996 r. na „Trojoku Śląskim” przyznawana dzięki inicjatywie zmarłego Nagroda im. Stanisława Moniuszki za wybitne zasługi w upowszechnianiu społecznego ruchu muzycznego na Śląsku, którą pochlubić może się również wiele zasłużonych chórów i działaczy naszego życia chóralnego. Dzie-

ki inicjatywie zmarłego cztery nasze zespoły chóralne – z Rychwałdu, dolnolutyńska „Lutnia”, darkowska „Lira” i chór „Sucha” – są członkami Ogólnopolskiej Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr, kontynuującej najstarsze tradycje śpiewactwa polskiego. – Jesteśmy strażnikami pieśni i muzykowania. Odpowiadamy za upowszechnianie tego piękna w XXI wieku – powiedział „ojciec” konfraterni, Rajmund Hanke.

W ubiegłym tygodniu Maria Szwiertnia, długoletnia prezes MK PZKO w Lutyni Dolnej, ofiarowała chórystce dolnolutyńskiej „Lutni”, napisała do mnie: – Właśnie usłyszałam bardzo smutną wiadomość o zgonie pana Rajmunda. Czy można gdzieś wpisać swoje kondolencje? Pan Rajmund był wspaniałym człowiekiem, z którym miałam zaszczyt się spotkać i który pomógł nam w sprawach członkostwa „Lutni” w Konfraterni. Odszedł człowiek wiel-

kiego serca, ogromnej energii i o nieprzeciętnych zdolnościach organizacyjnych. Na zawsze pozostanie w pamięci tych, którym pomagał i służył radą i po prostu ludzką życzliwością.

Nic dodać, nic ująć. Takim był druh Rajmund Hanke, czy to kiedy przyjeżdżał na Walne Zebrania ZŚM lub różne uroczystości śpiewacze na Zaolziu, czy jako redaktor naczelny „Życia Muzycznego”, autor licznych publikacji o śpiewactwie śląskim lub jako prezes Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Zawsze imponował swoim troskliwym i rzetelnym podejściem do każdego problemu na niwie śpiewaczej.

Uroczystości pogrzebowe śp. Rajmunda Hankego z mszą św. w Sanktuarium św. Floriana w Chorzowie odbyły się w ub. sobotę. Pochowany został na miejscowym Cmentarzu Mariackim.

Józef Wierzgoń

W Ostrawie »Hamlet« po polsku – »niepokojąco erotyczny«

Jutro rozpoczyna się w Ostrawie piąta edycja Letniego Festiwalu Szekspirowskiego. Plenerowe święto teatru, odbywające się na Zamku Śląskoostrawskim, potrwa do 10 sierpnia. Po czterech latach przerwy ponownie zabrzmi na scenie również język polski: 8 sierpnia zostanie wystawiony najlepszy polski spektakl szekspirowski ubiegłego sezonu – „Hamlet” w wykonaniu Teatru Stefana Żeromskiego z Kielc.

Festiwal zainauguruje jutro o godz. 20.30 premierowe przedstawienie komedii sytuacyjnej „Stracone zachody miłości”. Wczoraj były jeszcze do nabycia ostatnie bilety, ale praktycznie już tylko w najbardziej oddalonym od sceny sektorze. Sztuka ta będzie wystawiana do niedzieli. Później przyjdzie kolej na spektakle w wykonaniu teatrów z Pragi, Bratysławy, Ostrawy i Kielc: „Oko za oko”,

„Ryszard III”, „Poskromienie złościcy”, „Wesołe kumoszki z Windsoru”, „Hamlet” oraz „Romeo i Julia”. Podobnie jak w zeszłym roku, również w tym sezonie największym zainteresowaniem cieszą się komedie „Poskromienie złościcy” (z Tatianą Vilhelmową i Romanem Zachem w rolach głównych) oraz „Wesołe kumoszki z Windsoru” (z Bolkiem Polivką i Simoną Stašovą). Bilety na te spektakle są już całkowicie wyprzedane. Można natomiast kupić, i to po cenach dużo niższych od cen biletów na pozostałe przedstawienia, wejściówki na „Hamleta” w reżyserii Radosława Rychcika i w wykonaniu kieleckiego teatru. Będzie to daleka od klasycznej interpretacja słynnego dramatu Williama Szekspira. – Odarty z nawiązań historycznych i słynnego wątpliwego monologu, ale za to niepokojąco erotyczny



„Hamlet” w wykonaniu teatru z Kielc.

i aż ciężki od krzykliwych emocji – taki jest „Hamlet” według Radosława Rychcika – te słowa zabrzmiały w jednej z recenzji prasowych, które pojawiły się po ubiegłorocznej kieleckiej premierze „Hamleta”.

Spektakl „Stracone zachody miłości”, który jutro zainauguruje festiwal, przygotowany został w Ostrawie. – To zwariowana komedia pełna humoru słownego i sytuacyjnego, która wysmiewa się z ludzkiej zarozumiałości, a zarazem dokładnie opisuje śmiešność ludzkich poczynań w sprawach miłosnych – mówi reżyser Ondřej Spišák, który stara się przybliżyć temat głównie młodym. W roli głównej wystąpi Kateřina Janečková, znana z serialu telewizyjnego „Brzydula”. W sztuce gra również Zbigniew Kalina, pochodzący z Karwiny laureat Nagrody Thalii 2008. (dc)

Banik Ostrawa szlifuje formę

Już tylko jeden mecz kontrolny pozostał piłkarzom Banika Ostrawa do startu pierwszej ligi. Rozgrywki 1. Gambirinus Ligi ruszają 27 lipca, Banik na pierwszy ogień zmierzy się na wyjeździe z Jabloncem. Trener Ostrawy, Radoslav Látal, wyjściową jedenastkę wpisał już sobie do swojego notosu. Na pewno w bramce sezon rozpocznie Antonín Buček, który po wояżach w okolicznych klubach wrócił do swojego macierzystego zespołu. W weekend piłkarze Banika Ostrawa pokonali 5:2 drugoligowy słowacki zespół Podbrezová, w najbliższy piątek w ostatnim meczu kontrolnym zmierzą się na wyjeździe z trzecioligowym Frydkiem-Mistkiem.

Na testach w Ostrawie przebywa kilku obiecujących zawodników. W wygranym spotkaniu z Podbrezową w barwach Banika pojawił się m.in. nigeryjski napastnik Ebus Onuchukwu, którego kibice zaolziańskiego futbolu zapamiętali z występów w Trzynie. Tam prowadził go obecny asystent Radoslava Látała, Jiří Neček. Dobrze wyszkolony technicznie napastnik wpisał się też na listę strzelców sparingu z Podbrezową. – Ebus to typowy afrykański napastnik. Lubi piłkę, ma dobry drybling – wymienił zalety Nigeryjczyka szkoleniowiec Banika. Piłkarz pozostaje w Ostrawie do końca tygodnia i zaliczy z zespołem także piątkowy mecz towarzyski z Frydkiem-Mistkiem. – Ten sparing przesądzi o jego



Pozycja pierwszego bramkarza Banika została już rozstrzygnięta. Sezon rozpocznie w bramce Antonín Buček (z prawej). Polak Dawid Pietrzakiewicz (w środku) szuka sobie nowego pracodawcy.

szansach w naszym zespole – zdradził Látal.

W korzystnym świetle pokazał się z Podbrezową inny nowy piłkarz w kadrze Banika, pomocnik Vladan Milosavljev. Serb w 70. minucie poprawił wynik sparingu na 4:0. Jeżeli były piłkarz Karwiny zachowa formę z ostatnich spotkań kontrolnych, nie powinien mieć trudności z załapaniem się w podstawowej jedenastce. W linii pomocy trenerzy liczą

też na Chorwata Davora Kukeca i Martina Lukeša. – W pomocy powstała większa konkurencja, to dobrze wróży – stwierdził Látal. Piętą Achillesa ostrawskiego zespołu była w ubiegłym, fatalnym sezonie, gra w ofensywie. Banik strzelał mało bramek i nie potrafił dłużej niż na kilka minut zagnieździć się pod bramką rywala. W sparingach Banik strzelił po dwie bramki do siatek Zagłębia Lubin, Brna, czy Senicy, trzy gole do

WYNIKI MECZÓW KONTROLNYCH

Ostrawa – Zlaté Moravce 2:2, Czeladna – Ostrawa 0:5, Ostrawa – Spartak Trnava 1:2, Ostrawa – Spartak Trnava 3:1, Ostrawa – Lwów 0:1, Zagłębie Lubin – Ostrawa 3:2, Senica – Ostrawa 1:2, Brno – Ostrawa 2:2, Ostrawa – Podbrezová 5:2

KADRA BANIKA OSTRAWA

Buček (Bárta) – Zawada, Kaprálik, Vomáčka, Frydrych, Mach – Fantiš, Vrto, Droppa, Vašenda, Greguš, Kucec, Milosavljev – Kraut, Onuchukwu, Lukeš.

siatki Spartaka Trnava. Widoczna była zwłaszcza lepsza koordynacja i współpraca na linii środkowi pomocnicy – napastnicy. Dobry występ przeciwko Podbrezowej zaliczył napastnik Dominik Kraut, zdobywca dwóch goli. Kraut był aktywny nie tylko po przejęciu piłki. Co ważne, wspierał też kolegów z drużyny podczas pressingu, szukał właściwego miejsca, by zaskoczyć obrońców.

Siłę rażenia ostrawskiego klubu wzmocni dodatkowo słowacki snajper Ján Novák z Żyliny. Utalentowany napastnik dołączy do zespołu najpóźniej w czwartek, zagra więc także w kluczowym piątkowym sprawdzianie generalnym z Frydkiem-Mistkiem.

JANUSZ BITTMAR

Memoriał Hassów dla Dziećmorowic

KS Dziećmorowice został triumfator jubileuszowego 10. Memoriału Hassów w piłce nożnej. Turniej z udziałem piątligowych Dziećmorowic, trzecioligowej Slavii Orłowa, dywizyjnej Lokomotywy Piotrowice i piątligowej Odry Petrkowice odbył się na boisku w Piotrowicach.

W finale Dziećmorowice pokonały 4:2 zespół Slavii Orłowa. Hat trickiem w zaciętych spotkaniu popisał się dziećmorowicki napastnik Punčochář. W meczu o trzecie miejsce Lokomotywa Piotrowice rozbiła wysoko 8:1 Odrę Petrkowice.

Wyniki

Dziećmorowice – Petrkowice 1:0 (Punčochář), Piotrowice – Orłowa 0:1 (Kadlčák). O 3. miejsce: Piotrowice – Petrkowice 8:1 (Reichl 2, Hanusek 2, Miko, Koper, Dittrich, Nowinski – Ogoň). Final: Dziećmorowice – Orłowa 4:2 (Punčochář 3, Škulaň – Kadlčák, Přechčtěl). (jb)

W SKRÓCIE

FORNALIK: KADRA NARODOWA TO RZECZ NAJWAŻNIEJSZA. Waldemar Fornalik, nowy trener reprezentacji Polski, ostatnio często gości na łamach prasy. Oczekiwania kibiców są duże, z czego nowy selekcjoner doskonale zdaje sobie sprawę. – Rewolucji na pewno nie przeprowadzę. Będę dążyć do tego, by przekazać zawodnikom, że reprezentacja jest najważniejszą drużyną, jaka istnieje. Trzeba wyzwolić energię, poczucie, że kadra to rzecz narodowa i mam nadzieję, że w tej kwestii znajdziemy wspólny język. Zawodnicy muszą wierzyć, że stać nas na więcej – przedstawia swoją wizję nowy selekcjoner.

20 LIPCA SKOKI W WIŚLE. Pierwszy konkurs (drużynowy) tegorocznej edycji Letniej Grand Prix w skokach narciarskich odbędzie się na obiekcie HS 134 w Wiśle 20 lipca. Dzień wcześniej zaplanowano kwalifikacje do rywalizacji indywidualnej (finałowe zawody – 21 lipca). Skład na inauguracyjne zawody w Wiśle trener reprezentacji Polski Łukasz Kruczek ustali po ostatnich sprawdzianach. Przed rokiem znakomicie spisał się Kamil Stoch, który w klasyfikacji generalnej musiał uznać wyższość tylko Austriaka Thomasa Morgensterna. W czołowej dziesiątce znaleźli się ponadto Piotr Żyła (na piątym miejscu), natomiast na dziesiątym Maciej Kot. Program tegorocznej rywalizacji zawiera dwanaście konkursów w sześciu krajach: Austrii, Francji, Japonii, Kazachstanie, Niemczech i Polsce.

EL. LIGI MISTRZÓW: ŚLĄSK ZAGRA Z PODGORICĄ. Bez paępującego za kartki Rafała Grodzickiego i kontuzjowanego Johana Voskampa przystąpi Śląsk Wrocław do jutrzejszego meczu 2. rundy eliminacji piłkarskiej Ligi Mistrzów z Buducnością Podgorica. Do Czarnogóry wrocławianie wylecieli dzisiaj rano. Zdaniem trenera Oresta Lenczyka mecz w Podgoricy trzeba rozegrać bardzo mądrze i z wielką ambicją, aby rewanz we Wrocławiu nie był udręką. W okresie przygotowawczym mistrzowie Polski rozegrali sześć spotkań kontrolnych. Wygrali dwa (ze Slovanem Bratysława 1:0 i Słężą Wrocław 2:0), jeden zremisowali, a trzy przegrali. Spotkanie z Buducnością Podgorica rozpoczyna się w środę o godz. 20.45. (Opr. jb)

Mityng siatkarski na Pasieczkach

Od soboty na Pasieczkach w Koszarzyskach trwa pierwsza edycja „Międzynarodowego Mityngu Siatkarskiego Zaolzie 2012”. W ośrodku wypoczynkowym przebywają polonijni siatkarze z Litwy wspólnie z zespołem siatkarskim Dolnego Śląska. Na pomysł sportowej integracji wpadł Henryk Cieślak, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”. – Idea, by Polacy, którzy nie emigrowali, a jednak znaleźli się poza granicami Polski, zaczęli bardziej ze sobą współpracować, poznawać się, wymieniać doświadczenia, istniała w mojej głowie od wielu lat – powiedział „Głosowi Ludu” Henryk Cieślak. – Przy realizacji konkretnej wspólnej akcji poza granicami Polski zawsze natrafiałem na bariery natury ekonomicznej. Dopiero w tym roku, dzięki dotacji finansowej z Towarzystwa Wspólnota Polska i wsparciu orga-

nizacyjnemu Kongresu Polaków w RC, udało nam się zapiąć wszystko na ostatni guzik – podkreślił Cieślak. – Jest to wspaniała okazja do tego, by przyjechać do Koszarzysk na Pasieczki, kibicować podczas meczów siatkówki, a potem usiąść i porozmawiać z rodakami z Litwy – dodał. W najbliższy czwartek na boisku odbędzie się mecz pomiędzy Polonią Litewską a ekipą z Czeskiego Cieszyna.

Pokaz świetnej siatkówki dali Litwini w niedzielę, wygrywając 3:0 z zespołem Gróniczki Mosty. Podbeskidzka drużyna nie wystawiła jednak do meczu najmocniejszego składu, sporo zawodników przebywa bowiem obecnie na urlopie. – Spotkanie stało na wysokim poziomie, a zespół Polonii Litewskiej pokazał klasę. Siatkówka cieszy się w tym kraju dużą popularnością – ocenił

Cieślak poziom pierwszego występu podczas siatkarskiego mityngu na Pasieczkach.

Program siatkarskiego pikniku na Pasieczkach obejmuje też sporo imprez towarzyszących. Wczoraj goście z Litwy i Dolnego Śląska zaliczyli wycieczkę z przewodnikiem na Kozubową i Kamienity, na dziś zaplanowano m.in. odwiedzinę Żwirnowiska i złożenie kwiatów w miejscu tragicznego wypadku polskich lotników. Wieczorem zaś odbędzie się mecz siatkarski w Ropicy. – Nie zabraknie też wycieczki do Ostrawy, gdzie w piątek zwiedzimy kopalnię węgla kamiennego – zdradził Cieślak. Sportowym ukoronowaniem pobytu siatkarzy na Zaolziu będzie sobotni turniej w Bystrzycy – tradycyjny „Memoriał Franciszka Menšíka”. Turniej z udziałem dziesięciu drużyn rozpoczyna się o godz. 8.00. (jb)

BIEG NA ŁYSĄ GÓRĘ

Klub TJ Jäkl Karwina, sekcja lekkiej atletyki, organizuje tradycyjny Bieg na Łysą Górę. 27. odsłona wyścigu odbędzie się w sobotę 28 lipca o godz. 15.00. Trasa prowadzi z miejscowości Krásné-Nižní Mohelnice na szczyt Łysej Góry (1313 m n.p.m.). Biegacze będą mieli do pokonania 8400 m.

Wyścig obejmuje kategorię młodzieżową (do lat 19) i seniorską. Rekord trasy należy od 1997 roku do Miroslava Vítka z klubu Sport Tres Ujście nad Łabą (35:23). Zwycięzca Biegu na Łysą Górę może liczyć na premię finansową i punkty do klasyfikacji mistrzostw RC.

Rejestracja uczestników odbędzie się w godzinach 12.30 – 14.30. W ramach mistrzostw RC w biegu pod górkę zgłoszenia należy wysłać na adres elektroniczny jarchal@seznam.cz najpóźniej do 26 lipca. Opłata startowa wynosi 100 koron. (jb)

PRZED IGRZYSKAMI OLIMPIJSKIMI W LONDYNIE

Tymińska w kadrze, Wojciechowski musi czekać

Do 218 osób wrośnie kadra polskich sportowców na igrzyska olimpijskie, które startują 27 lipca w Londynie. W stolicy Anglii wystartuje pokazna reprezentacja Polski, w dodatku szykuje się zespół głodny sukcesu i ze sporymi ambicjami. Minimum olimpijskie w ostatniej chwili wywalczyła siedmio-boistka Karolina Tymieńska. Przesądziły o tym trzy dobre starty podczas młodzieżowych mistrzostw Polski w Warszawie.

Tymińska przebiegła 100 m przez płotki w czasie 13,55, skoczyła wżwyż 1,69 i pchnęła kulę na odległość 14,63. Wcześniej, 7 lipca, Polka startowała w Białogardzie, gdzie w rzucie oszczepem uzyskała wynik 38,17, a na 200 m – czas 24,06. Jeżeli Tymieńska trafi z dobrą formą na igrzyska w Londynie, może powalczyć o medal. Polkę przyhamowała kontuzja, dlatego też jej start w Bia-



Karolina Tymieńska to czwarta zawodniczka ostatnich halowych mistrzostw świata w Stambule.

łogradzie był pierwszym od marcowych halowych mistrzostw świata w Stambule, w których uplasowała się na czwartej pozycji.

Wciąż przed bramami igrzysk znajduje się Paweł Wojciechowski (SL WKS Zawisza Bydgoszcz). Mistrz świata w skoku o tyczce też borykał się z kontuzją, ale nie zamierza się poddać i próbuje powalczyć o igrzyska. Występem ostatniej szansy będzie zaplanowany na 21 lipca w Szczecinie Memoriał Janusza Kusocińskiego. Minimum olimpijskie w skoku o tyczce mężczyzn wynosi 5,72. Przed kontuzją Wojciechowski nie miał większych kłopotów z pokonaniem tej wysokości. Podczas ostatnich mistrzostw świata w Taegu polski skoczek wygrał złoty medal wynikiem 5,90. Jego rekord życiowy (i zarazem aktualny rekord Polski) wynosi 5,91. (jb)